



Na teatrze wojny europejskiej: Ułani rosyjscy, wzięci do niewoli pod Szczytnem.

ładowych. Ataki i podjazdy odbywają się we dnie i w nocy, przeciw czemu znów są zabezpieczenia n. p. reflektory o olbrzymiej sile. Nasza ilustracja przedstawia właśnie ćwiczenia reflektorami floty angielskiej.

Uczniowie gimnazjalni a wojna!

Gdy na odgłos trąbki wojennej spieszą z zapalem na plac boju nasze wojska i polskie Legiony,



Zaprzysiężenie legionistów w Krakowie: Na placu przysięgi: dr. K. Ostrowski, prezes konnego Sokola w Krakowie, obok członkowie Nacz. Kom. Nar. red. Srokowski i prof. Surzycki.

skiej. Reflektory te mają ogromną doniosłość w wojnie morskiej, bo udaremniają niespodziewany atak w nocy.

pozostała młodzież szkół średnich również z ochotą czynnie chce i pragnie przysłużyć się dobru publicznemu. W myśl okólnika Rady szkolnej krajowej i kilku konferencji dyrektorów i profesorów, odby-

tych pod przewodnictwem Rady Sołtysika, zorganizowano wszystką krakowską młodzież szkół średnich na dwu bardzo odpowiedzialnych a pięknych posterunkach. Oto młodzieńcy nasi jedni po odbyciu praktycznego kursu samarytańskiego, pełnią z wielkim uznaniem, tak ze stron wojskowych, jak przede wszystkim rannych, ciężką służbę samarytańską, polegającą głównie na przenoszeniu rannych z pociągów do karetek i szpitali. Inni znów od kilku dni odbywają dwa razy dziennie na Strażnicy pożarnej ćwiczenia strażackie pod okiem swoich profesorów, a instrukcją naczelnika p. Nowotnego i inspektora Obidowicza i kilku wytrawnych brandmistrzów.



Uczniowie gimnazjalni a wojna: Ćwiczenia pożarnicze z aparatem piwnicznym.

Śladem Bartosza Głowackiego.

Wojna z Rosją, tak dawno przez nas oczekiwana, poruszyła całe społeczeństwo polskie od najniższych jego warstw do najwyższych. Do nienawiści dla Moskala nie trzeba nas zachęcać i namawiać, postarał się on sam o wrycie się w naszą świadomość i pamięć, jako nieprzejednany wróg i ciemnica naszego narodu, jeden z głównych sprawców rozbioru państwa polskiego. To też na odgłos surm wojennych zabiły żywiej wszystkie serca polskie, a zdolne do walki dłonie same chwyciły za oręż, by rozprawić się wreszcie ze znienawidzoną Rosją.

Przypomniły się lata insurekcji Kościuszkowskiej tak piękną kartę w historii naszego włościństwa stanowiące. Teraz też chwycili nasi chłopcy za broń, ochoczo i dobrowolnie wstępując do armii austriackiej, a inni i to bardzo liczni do organizujących się szeregów włościńskich ochotników w drużynach Bartoszewych.



Koncentracja legionu: Wymarsz strzelców z Milówki.



(Fot. A. Wiluż).

Na teatrze wojny europejskiej: Transport jeńców rosyjskich w Milówce.